

W to wątpię. Z drugiej strony jednak nie mogę wątpić, że plany wojenne prz. ciw Japonii zostaną w następstwie konferencji znacznie rozszerzone.

Pytanie : Czy Amerykanie uważają, że wojna doszła już do tej fazy, w której należy więcej uwagi poświęcać zagadnieniom politycznym?

Odpowiedź : Tak. Wielu Amerykanów zastanawia się nad powojennymi zagadnieniami Europy, wielu z nich poświęca właściwie dużo uwagi sprawie Francji, w szczególności uznaniu jej Komitetu Oswobodzenia Narodowego, znaczna część opinii zastanawia się nad postępowaniem wobec rządu Badoglio. W związku z tym należy zwrócić uwagę na oświadczenie prez. Roosevelta, iż brak jeszcze planów co do postępowania z Niemcami po ich pobiciu. Przeważa przekonanie, że jeśli chodzi o wytyczne naszego postępowania z krajami npl., to większy wpływ przypadnie w udziale praktycznym względem celowości, niż zasadom teoretycznym.

Konferencja w Londynie wywołała żywe zainteresowanie w Afryce Fln. W związku z tym zwróciłem się o wyjaśnienie do naszego łaszt. korespondenta, Roberta Donageta.

Pytanie : Jaka jest echo konferencji?

Odpowiedź : Powszechnie przypuszcza się, że zastępowana obecnej konferencji będą równie doniosłe, jako swego czasu Konferencja w Casablance, której owocem była, jak wiadomo, inwazja na Sycylię.

Pytanie : Churchill i Roosevelt przestrzegli nas przed sztytnym optymizmem co do wyników walki z łodziami podwod. Zaznaczyli oni, że Niemcy posiadają wielkie rezerwy łodzi i że należy się liczyć ze wzmożeniem się bitwy o łodzie podwodne zarówno na oceanach, jak i w stoczniach. Jak pod tym względem przedstawia się sytuacja na Morzu Śródz.?

Odpowiedź : Posiadamy znacznie większą swobodę ruchu na Morzu Śródz., niż poprzednio, ale wciąż jeszcze nie jest ona zupełną. Nasze konwoje wciąż są atakowane nie tylko przez łodzie podwod., ale również przez npl.